

M

Botanika

W moim ogrodzie kwiaty wędły,

A przecież,

Zatrudniłam botanika

W moim ogrodzie róże wędły,

A przecież,

Dostarczałam im nawóz

W moim ogrodzie ciągle było za zimno,

A przecież,

Miałam lampy ogrzewające

W moim ogrodzie,

Woda ciągle mętna,

Przecież tak bardzo starałam się dbać

W moim ogrodzie,

Zjawilo się słońce,

Prawdziwe

I nagle poczułam,
Zapach niezapominajek,
Ty naprawdę znasz się na botanice

Jako jedyny wiesz jak,
Jak podlewać tę różę,
Gdzie się tego nauczyłeś?

Ogród w moim sercu,
Nabrał barw,
Już nie gnije

Jako jedyny ciągle promieniejesz,
Przyznam się - też promienieję,
Poczułam zapach niezapominajek

Daria B.